

Taczki dla burmistrza za likwidację szkół

24 lutego 2011

KROSNO ODRZAŃSKIE. Wielka awantura towarzyszyła 21 lutego likwidacji szkół i przedszkoli z terenu gminy Krosno Odrzańskie (woj. lubuskie). Wszystko zaczęło się od tego, że informację o sesji rady gminy, na której głosowana będzie likwidacja 50 procent szkół i 2 przedszkoli zamieszczono na stronie internetowej Urzędu Gminy 18 lutego po godzinie 15.00.

„Wszystko chcieli zrobić po cichu! Jeszcze w czwartek nie było nic wiadomo. A w piątek po 15.00 na stronie ukazała się informacja, że w poniedziałek będą nas likwidować. To skandal! Tak się nie traktuje ludzi! Nikt z nami wcześniej nie rozmawiał. Nie zapytał o nic, nie zobaczył szkół” – skarżą się na łamach „Gazety Lubuskiej” ludzie.

21 lutego rano w ratuszu na sesji zjawiło się kilkaset osób. Na widok tłumu miejsce obrad opuścili burmistrz wraz z zastępcą. „Szczury! Szczury! Szczury!” – krzyczeli pod ich adresem wściekli ludzie. Sesję przerwano do południa. Do tego czasu wezwano policję. Funkcjonariusze zostali wygwizdani, protestujący nie opuścili sali sesyjnej. W ramach protestu na stole obrad postawili drewniany pług obłożony cebulą, co miało nawiązywać do nazwiska burmistrza – Marka Cebuli. Przed urzędem czekały na niego taczki wypełnione cebulą.

Sesji po przerwie nie rozpoczęto, ponieważ policja dostała zgłoszenie o podłożeniu bomby w budynku. Zarządzono przymusową ewakuację. Podjęto decyzję o przeniesieniu obrad na wieczór do hali widowiskowo-sportowej. Zastrzeżono przy tym, że może tam wejść maksymalnie 412 osób. W hali utworzono bariery, a radnych usadowiono najdalej od siedzisk dla widzów. Chętnych do przysłuchiwania się sesji było więcej, niż 412 osób. Ponad 100 osób na siłę więc przedarło się przez kordon policji i

dostało do środka hali. „Precz z Cebulą!”, „My chcemy szkoły!” – krzyczano. Przewodniczący rady groził odpowiedzialnością karną za zakłócanie obrad.

Radni przegłosowali zamknięcie szkół w Osiecznicy, Radnicy i Wężyskach. Po głosowaniu opuścili halę sportową pod ochroną policji, uzbrojonej w tarcze i pałki. Żegnały ich gwizdy i okrzyki: „Oszuści!”.

22 lutego mieszkańcy Osiecznicy, Wężysk i Radnicy blokowali most w Krośnie Odrzańskim i główną drogę w stronę przejścia granicznego w Świecku. Była to kolejna forma protestu mieszkańców, którzy sprzeciwiają się zaplanowanej przez władze Krosna Odrzańskiego likwidacji szkół.

Szkoły zamknięto za sprawą burmistrza Marka Cebuli – do listopada 2010 r. posła Platformy Obywatelskiej i głosami radnych PO. Sprzeciw wobec tej decyzji wyraziła Polska Partia Pracy – „Sierpień 80” i Związek Nauczycielstwa Polskiego.

„Platforma Obywatelska nie po raz pierwszy i zapewne nie ostatni godzi żywo w interesy społeczeństwa i występuje konfrontacyjnie przeciwko niemu. Politycy PO zapominają, że są jedynie przedstawicielami obywateli, a nie panami prywatnych folwarków. Platforma realizuje swoje partykularne interesy nie licząc się z kosztami społecznymi, co dobitnie widać na przykładzie wydarzeń w Krośnie Odrzańskim” – czytamy w oświadczeniu PPP – „Sierpień 80”. Ugrupowanie podkreśliło też, że zamykanie szkół trwa w całej Polsce, a PPP – „Sierpień 80” gotowe jest włączyć się w protesty organizowane przez lokalne społeczności.

Opracowanie: Patryk Kosela

Źródło: [Lewica](#)